



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



# BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

# GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

**Cena prenumeraty:** Miesięcznie z odnośnieniem do domu lub przesyłką pocztową Mk. 11, bez odnośnienia Mk. 10.  
**CENA POJEDYŃCZEGO NUMERU 50 FENIGÓW.**

**Ceny ogłoszeń:** za wiersz petitowy jednoszpaltowy na kol. IIm— na II i III kol. Mk. 5.00, na IV kol. Mk. 2.00.  
Ogłoszenia drobne po 40 fenigów za wyraz.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10—3 po poł. Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca.

**Adres Redakcji i Administracji:** CZĘSTOCHOWA, ul. Panny Marii № 39  
Telefon № 50. Skrzynka pocztowa № 25

**Teatr PARYSKI** Program od czwartku 8 do niedzieli 11 kwietnia (włącz.)

## Tajemnica Zamku Mayerling

(Tragedja Arcyksięcia Rudolfa)

Najsensacyjniejszy film w dziejach świata! Wielki dramat historyczny w 6 aktach z prologiem.

### „ARCYKSIĄŻE RUDOLF”

Dramat życiowy w 6-ciu aktach.

Obraz powyższy ułożony został na podstawie pamiętnika, znalezionej u zmarłego niedawno kamerdynera Arcyksięcia LOSCHEKA.

- 1. Tajemnicze odwiedziny.
- 2. Raut polski u hr. Trautmansdorf.
- 3. Odpowiedź Papieża—ostatnią nadzieją.
- 4. Tajemnicze zabójstwo.
- 5. Zwłoki w podziemiach zamku.
- 6. Strażna noc.

Zdjęcia dokonane zostały na historycznych miejscach tej tragedji. A więc w burgu cesarskim i na zamku Mayerling.

Reżyseria i Scenariusz Artystyczny pod dyr.  
**P. JERZEGO BURSIKA**

**CENY MIEJSC:** W łódz kupon 8 mk., Krzesło parterowe 6 mk. Miejsce na galerji 4 mk.

Początek przedstawień w niedzielę i święta o godz. 3 pp. w dni powszednie o godz. 5 po poł. w soboty o godz. 4 pp.

## ANONS! Wkrótce demonstrowany będzie głosny obraz p. t. „JUDEKS” w 6-ciu serjach.

### Rozwój polskiego handlu.

W „Dzienniku Gdańskim” czytamy: Przez wprowadzenie w czyn traktatu pokojowego zyskamy obszary ważne pod względem rolniczym, i bezpośredni dostęp do morza. Plebiscyt i wojna, bardzo ważne pod względem wyniku, nie są jeszcze do końca przeprowadzone i dopiero po pomyślnym zatwierdzeniu spodziewać się należy znacniejszego rozmachu naszego życia go spodarczego. Przez przeszło stulecie okazaliśmy niebывалą energję samozachowawczą, którą trzeba nadal utrzymywać, choć w zmienionym już kierunku, bo użyć ją na odbudowę skołatanej naszej gospodarki krajowej. Od inormowania i ukształtowania handlu polskiego zagranicznego zależy przyszłość całego narodu.

Jesteśmy bogaci w „papierki”, które to zagranica wcale nie przyjmuje albo niechętnie i przez wywóz musimy utworzyć realne wartości.

Zagranica żywo interesuje się wyrobami naszego przemysłu i o ile wszyscy zabiorą się do dzieła, to staniemy w szeregu innych państw ważnych pod względem gospodarczym.

Niebawem nasze produkty krajowe znajdą rynki zbytu łatwiej, gdyż obecnie panuje na całym świecie dotkliwy brak towarów tych, które przy umiętej organizacji wywozu mogą się stać główną podporą naszej zachwianej gospodarki.

Przemysł wywozowy musi sobie wywalczyć byt i ciężkie boje staczać z handlem nielegalnym. Dużo niepowolanych żywołów weksla się do handlu, a trzeba je koniecznie usunąć, aby nie tylko kupiectwo, ale i obywatelstwo wskutek tego nie ucierpiało.

Wojna i następne zaburzenia socjalne zrewolucjonowały wszystkie pojęcia o tem co się godzi i nie godzi. Z biegiem czasu musi koniecznie zasadnicza zmiana nastąpić, gdyż handel mu-

si mieć koniecznie realną podstawę w zaufaniu.

Zarządzenia urzędowe aczkolwiek często bardzo pożądane i normujące, nie zawsze są szczęśliwe. Ostatnie rozporządzenie walutowe wojewody pomorskiego wywołało żywy protest kupiectwa dotkniętego, gdyż handel zagraniczny odbywa się jeszcze zawsze za pośrednictwem waluty niemieckiej, a ponieważ marka polska stoi w stosunku do niemieckiej niżej, traci kupiec dwa dziś znaczne sumy, nie mając możliwości powetować strat. Marka polska ma oprawda w kraju znaczną wyższą siłę nabywczą niż marka niemiecka w Niemczech, a pomimo to jej niższy kurs! Niezbędny jest wobec tego spotegowany wywóz i w ścisłym związku z tym stoi sprawa unji gospodarczej z Gdańskiem. Dziś starają się koła rządzące Gdańskiem w ścisłym związku z urzędem zagranicznym w Berlinie o utrzymanie wpływów niemieckich, a gdy się okazuje, że to jest niemożliwe do przeprowadzenia, to godzi się kierownictwo miasta na wszelkie i inne wpływy, byle nie polskie. Czy z takiego czuwania nad dobrobytem gdańszczan kupiec gdański będzie zadowolony, jest bardzo wątpliwem, gdyż postępowanie takie oddala raczej miasto od pomyślnego rozwoju niż go dźwiga. Naszem zdaniem należy uregulowanie stosunków gospodarczych Gdańska do Komisarzy Ligi Narodów „Polski i Gdańska razem, a nie wyłącznie do jednej osoby. Gdańsk jest miastem wywozowym i przywozowym Polski i wpływy polskie muszą tu być dominujące.

### Z Gdańska.

Warszawa. „Gazeta Warszawska” donosi: Powrócił tu z Gdańska pewien wyższy funkcjonariusz centralnej instytucji państwowej, który w rozmowie z redaktorem „Gazety Warszawskiej” udzielił następujących informacji:

Cała ludność Gdańska, niezależnie od przynależności partyjnej i klasowej, jest wręcz wrogo partysonbna dla Polaków. Wobec niepokojów w mieście wspomniany pan udał się do komisariatu angielskiego, gdzie mu oświadczone, że położenie jest istotnie groźne. Wyrażono jednak przekonanie, że fakt przybycia pięciuset żołnierzy piechoty francuskiej prawdopodobnie wpłynie na uspokojenie umysłów. U Niemców w Gdańsku nie można wcale zauważyć dążności do porozumienia z Polską. [Nie wpływa to jednak zupełnie na żywiołowość parcia Polaków ku morzu. Skutkiem tego odsetek polskiej ludności w mieście bardzo się zwiększył. Polacy wykupują z rąk niemieckich realności, placąc ceny wyższe o 300 proc. od cen, które żądano zaledwie przed kilku miesiącami. Powstaje coraz więcej sklepów polskich i biur sprzedaży. W samym Gdańsku brak bardzo żywności, a to dlatego, że koalicja kieruje na Gdańsk tylko transporty transitowe.

Do Gdańska przybywa mąka amerykańska dla Polski, pozatem wyładowują statki narzędzia rolnicze dla Polski. Są to jednak przeważnie wyroby niemieckie. Z Gdańska wywozi się jedynie cement. O nadzwyczajnie ożywionym ruchu handlowym polskim przez Gdańsk świadczy to, że hotele gdańskie zajęte są prawie wyłącznie przez Polaków. Mieszkanie w hotelu kosztuje przeciętnie od 15 do 25 mk. dziennie, dzienne zaś utrzymanie od 40 do 70 mk.

### Telegramy.

Postawa Anglii w sprawie okupacji.

Paryż. „Echo de Paris” dowiaduje się, że Millerand powierzył urzędowo marszałkowi Fochowi ochronę interesów francuskich „Matin” otrzymał wiadomość z Wabadenu, że wojska francuskie na terenach okupacyjnych są postawione na stopie bojowej. „Petit Parisien” dowia-

duje się z Londynu, że Anglia prawdopodobnie uchyli się od współdziałania okupacji Frankfurtu, Darmstadt i Hanau lecz śledzić będzie przyjacielsko akcję francuską. Tak samo mają się zachować Stany Zjednoczone.

Paryż. Dzienniki angielskie domagają się natychmiastowego zajęcia energicznej postawy wobec wkrócenia Reichswehru do strefy neutralnej i konieczności dopomożenia Francji przez sojuszników.

### Prześilenie w Danji.

Kopenhaga. Biuro Ritzau podało: Król zawezwał wczoraj o godz. 9 wiecz. przywódców wszystkich stronnictw na konferencję na zamku Amalienburg Konferencja która trwała do godziny 3 rano tyc yła się sytuacji. Wszyscy przywódcy byli zdania, że koniecznie jest przeprowadzenie nowych wyborów według nowej ordynacji wyborczej i że w takim razie będzie strajk generalny odwołany. Minister Liebe oświadczył królowi że pragnie ustąpić. Król powierzył utworze nie nowego gabinetu dyrektorowi sądu opiekuńczego Friesemu. Nowy gabinet będzie miał za zadanie jaknajchlejsze zwołanie parlamentu i ukończenie rokowań w sprawie nowej ustawy wyborczej. Przywódcy wszystkich stronnictw przyrzekli swoje współdziałanie w nowym gabinecie utworzonym na tej podstawie.

### Internowanie Wilhelma w Holandji.

Wiednia. Agencja Havasa notuje bez zaprzeczenia doniesienie londyńskiego dziennika „Daily Mail”, wedle którego rządy koalicyjne przyjęły ostatnią notę Holandji, o pobytku cesarza Wilhelma na terytorjum holenderskim. Mianowicie Holandja przyjmuje odpowiedzialność, że b. cesarz nie stanie niebezpiecznym dla spokoju europejskiego. Jako miejsce pobytu Wilhelma II pozwolono uznać niedawno nabytą przez niego miejscowość Doorn.

### Bolszewicy na Syberji.

Paryż. Z Tokio nadeszło urzędowe potwierdzenie wiadomości o zajęciu Nowonikolajewskaja przez bolszewików.

## Kino-Teatr NOWY.

**Telegram:** We czwartek dnia 8 kwietnia b. r. demonstrowaną będzie i serja głosnego obrazu podług znanego romansu Jolentego Maresca p. t.

## LILLI PANNĄ.

MIA PANKAU.

W roli tytułowej znana ze swej urody i talentu

Obraz ten cieszył się wielkim powodzeniem w Warszawie w Kino-teatrze „STYLOWY“.

## Rokowania pokojowe

**Bolszewicy gotowi rokować w Warszawie. Odmowa rządu polskiego w sprawie rozejmu i miejsca rokowań.**

Warszawa 6 | IV. Rząd sowieński rosyjskich nadesłał następującą depeszę do ministra spraw zagranicznych:

Warszawa. Pan Patek, minister spraw zagranicznych. 2 kwietnia.

„Pracujący lud rosyjski w osobie rządu sowieńskiego, jako wyraziciela swojej woli, wyciągnął dłoń bratnią do narodu polskiego, proponując mu zawarcie zupełnego i trwałego pokoju między oboma państwami. Ożywiony najgorętszym pragnieniem, aby raz nastąpiła chwila, która kres położy wszelkiej akcji wrogiej między oboma krajami, rząd sowieński rosyjskich zaproponował rządowi polskiemu niezwłocznie zawieszenie działań nieprzyjacielskich na całej linii frontu, zajętego przez armie Polski i Rosji. W przekonaniu, że tylko w tych warunkach praca konferencji pokojowej będzie mogła być dokonana zupełnie normalnie; jeśli nie będzie zamocną przez wypadki zewnętrzne i działania wojenne.

Rząd polski odrzucając naszą propozycję zawarcia zawieszenia broni między Polską a Rosją, staje się tem samem jedynym sprawcą wszystkich nieszczęść, które z dalszego prowadzenia wojny spadną na klasy pracujące obu krajów. Na rząd Rzeczypospolitej Polskiej pada więc wyłącznie odpowiedzialność za każdą kroplę krwi, przelaną w przyszłości z obu stron, jak również za wszystkie dolegliwości i rozliczne nieszczęścia, które mają jeszcze spaść na klasy pracujące Rosji i Polski.

Trudno zrozumieć, do czego zdąży rząd polski, obstając przy kontynuowaniu operacji wojennych, jeśli zamiary jego są istotnie pokojowe.

Pod tym względem muszą powstać nieodzowne wątpliwości wobec uporu, jaki ujawnia rząd polski, nie chcąc stworzyć warunków, sprzyjających rokownikom pokojowym i powstrzymujących przelew krwi. Trudno również rządowi sowieńskiemu zrozumieć, jak rząd polski może obstawać przy żądaniu, aby miejscem rokowań był Borysów, położony w ognisku działań wojennych, gdzie nawet w razie zawarcia lokalnego zawieszenia broni brak warunków podstawowych i nieodzownych, któreby zapewniły spokój i swobodę konferencji pokojowej. Tak dziwnym wydaje się przypuszczenie, że miałyby być zawarty rozejm tylko dla przyczółka mostowego w Borysowie na cały przeciąg rokowań, natomiast wojna trwałaby dalej, srożąc się na całej linii frontu, że rząd sowieński rosyjskich nie może oprzeć się podejrzeniu, że rząd polski ukrywa jakies zamiary natury strategicznej.

Rząd sowieński rosyjskich nie widząc, niestety, możliwości udzielenia przychylniej odpowiedzi na tę propozycję rządu polskiego daremnie szuka w niej jakiegokolwiek argumentu, któryby przemawiał przeciwko wyłonieniu miasta w Estonii, jako miejsca rokowań.

Zważywszy, że kraj neutralny posiada wszelkie nieodzowne warunki skutecznej pracy, projektowanej konferencji i zważywszy, że w mieście estońskim delegacje będą miały dostateczne połącze-

nia ze swymi rządami, by móc z nimi bez przeszkód korespondować i porozumiewać z nimi w stałym kontakcie—**rząd sowieński rosyjskich podtrzymuje swoją pierwszą propozycję, by rokowania pokojowe w jednym z miast republiki estońskiej, której rząd wyraził już w tym względzie swą zgodę.**

Gdyby mimo to z powodów nieznanych rządowi sowieńskiemu, rząd polski zajął stanowisko na wskroś oporne w sprawie wyboru Estonii, jako miejsca rokowań, **rząd sowieński rosyjskich nie widziałby przeszkód, by zaproponować w tym celu Piotrogród lub Moskwę, gdzie delegacja polska mogłaby korzystać ze stacji radiotelegraficznej, a nawet uważałaby za możliwe jako ostatnie ustępstwo, gdyby rząd polski tego pragnął wyrazić zgodę na prowadzenie rokowań w Warszawie** gdzie by stacja radiotelegraficzna oddana została do dyspozycji delegacji rosyjskiej a szereg broni nie małoby spokojnego toku obrad, byle tylko rząd polski zapewnił delegacji rosyjskiej i jej personelowi nietykalność, całkowite bezpieczeństwo i zupełną możliwość nieprzerwanej znośności się z jej rządem za pomocą radiotelegrafu, telegrafu i przy pomocy kurjerów, szyfrowanych depesz i opieczętowanych waliz, których tajemnica nie mogła być pogwałcona.

Pożądanem jest by rząd polski udzielił szybkiej i niezwłocznej odpowiedzi, która, jak się spodziewamy będzie przychylna, by rokowania pokojowe między Rosją i Polską mogły się rozpocząć bez ponownej zwłoki.

Komisarz do spraw zagranicznych  
Cziczerin.

\* \* \*

Prowokacyjna nota Cziczerina, w której z całą bezczelnością winę dalszego przelewu krwi i wszystkich nieszczęść wojny składa się na rząd polski, niewątpliwie przekona nawet najgorliwszych rzeczników pokoju, że szczerze intencje pokojowe bolszewików są obłudną fikcją, obliczoną na efekt agitatorskich komunikatów. Krwiożerczy wilk bolszewicki drapuje się w skórę jagnięcia i wyciąga dłoń do zgody z ukrytym sztyletem czerwonego imperjalizmu. Za pomocą obłudnej propagandy pokoju pragnie on unieruchomić polską armię, wzniesić nieprzychylny dla wojny nastrój w kraju i wśród wojska, by następnie na znak czerwonego cara z Kremia zalały cały kraj polski watahy bolszewickich łupieżców, stając anarchją, mord i zniszczenie. O tej wyrafinowanej strategii bolszewickiej pisaliśmy obszerniej we wczorajszym artykule wstępnym. Obecnie odpowiedź Cziczerina utwierdza nas w przekonaniu, że w prepozycjach bolszewickich niema ani cienia szczerości i prawdy, że fałsz i obłuda wyziera z każdego słowa. Krawal przywódcy anarchji „wyciąga dłoń do zgody” i prawą szumnie frazesy o pokoju, a jednocześnie mobilizują sily i rzucają do zaklekiej ofensywy liczne dy-

wizje czerwonej armii. Ta dwulicowa gra winna otworzyć oczy wszystkim otumanionym agitacyjnymi frazesami zwolennikom natychmiastowego rozejmu, winna ich przekonać, że tylko siła i wytrzymałość polskiego oręża może zapewnić trwałą pokój, swobodny rozwój ekonomiczny i pomyślną przyszłość naszej

Ojczyzny.

Na rządzie polskim leży odpowiedzialne zadanie odparować „papierowe gróty czerwonych imperjalistów z równą stanowczością, z jaką żołnierz polski spełnił swe chlubne zadanie na froncie bojowym.

## OSTATECZNA ODPOWIEDZ RZĄDU POLSKIEGO

Warszawa, 6 | IV. Odpowiedz Rządu polskiego na ostatnią notę Komisarza ludowego do spraw zagranicznych brzmi jak następuje:

Pan Cziczerin, komis ludowy do spraw zagr. Moskwa.

Rząd polski wskazał Borysów, jako miejsce konferencji pokojowej, dlatego, że Borysów posiada dogodną komunikację kolejową i że można go łatwo połączyć z urzędzeniami telegr. i radiotelegr. stron obu. Rząd polski odrzucił propozycję zawieszenia broni dlatego, że prawidłowe przeprowadzenie rozejmu na froncie 1000 kilometrów zajęłoby nie mniej czasu jak rozpoznanie podstawowych zasad traktatu pokojowego. Dowództwo wojsk polskich nie miało i nie ma zamiaru utrudniać rokowań pokojowych działaniami agresywnymi, nie krępuje jednak strony przeciwnej żadnymi warunkami, pozostawiając jej najzupełniejszą swobodę działania. Co do najdalej idącej gwarancji, dotyczącej bezpieczeństwa osób, tajemnicy korespondencji rządowej Rada komis. ludow. może być najzupełniej spokojną. Rząd polski nigdy nie dał powodu do posądzenia go o nieposzanowanie praw między-

narodowych, nigdy nie zażyczył wał przedstawi państw obcych jako zakładników i nigdy nie gwałcił praw kurjerów, przewożących tajne korespondencje, jeżeli rząd polski nie mówił nic o powyższych gwarancjach, to dlatego jedynie że uważał je za zupełnie naturalne, stojące poza sferą wszelkiej wątpliwości i rozumiejące się samo przez się.

Wskutek zwłoki, wynikłej z nienadania na czas odpowiedzi ze strony rządu komisarzy ludowych rokowania pokojowe zacząć się będą mogły dopiero 17-go kwietnia r. b.

Odpowiedzialność za zwłokę spada na Radę komisarzy ludowych.

Rząd polski oczekuje odpowiedzi ostatecznej, dalszą wymianę not co do rozejmu i miejsca spotkania uważa za bezcelową.

Niektóre ustępy ostatniego radiotelegramu zniewalają mnie do zaznaczenia, że używanie zwrotów nacechowanych niedostateczną powagą może utrudnić, a nawet uniemożliwić pertraktacje.

S. PATEK

minister spraw zagranicznych

## Nowe zwycięstwa wojsk polskich.

Bunt antybolszewicki pod Berdyczowem.

ZAJĘCIE ŚLAWECZNA.

**Zwiahel.** Z ostatnich bohaterskich walk naszej armii, zasługuje na uwagę śmiały wypad kapitana Matuszki, który zajął miasteczko Ślaweczno, niejako wrębił się w morze bolszewickiej dzicz, gdyż Ślaweczno położone jest poza naszą główną linią o 60 wiorst. Uważany za straconego staczał w tym czasie nieustające walki z wrogiem, napierającym na niego z trzech stron, zadał mu cały szereg klęsk i przyprowadził o wielkie straty w ludziach, odrzucił go na północ od Ślaweczna, które zatrzymał i dotąd trzyma w swoich rękach.

W okolicach Żytomierz-Berdyczów rozgorzało powstanie, które wywołane zostało branką władz bolszewickich. Powoływana pod broń ludność, siłą wcielana do szeregów w oczekiwaniu na przyście wojsk polskich odpowiedziała na to oporem z bronią w rękę.

## Zajęcie Frankfurtu nad Menem

przez francuzów.

BERLIN, 6.4. Biuro Wolfa donosi: Dział o godz. 6-ej rano wojska francuskie zajęły Frankfurt nad Menem.

# Ostatnie wiadomości.

(Telegr. własne „Goińca Czeszochow.”)

## Wojska francuskie idą w głąb Niemiec

Lyon 7/4. Millerand przesłał niemieckiemu pełnomocnikowi notę, w której powiedziano:

„Pismem moim prosiłem Pana o wyjednanie natychmiastowego wycofania wojsk niemieckich, które wkroczyły prawie do strefy neutralnej, oznaczonej w art. 42 traktatu wersalskiego.

Ponieważ moje żądanie nie odniosło dotychczas skutku, mam zaszczyt zawiadomić Pana: **Generał dowódca armii nadreńskiej otrzymał polecenie okupacji Frankfurtu, Homburga, Hanau, Darmstadt i Duisburga. Okupacja będzie zniesiona niezwłocznie po opuszczeniu strefy neutralnej przez wojska niemieckie.**”

### Przyjazd T. Niklewicza

Warszawa 7/4. „Gaz. Por.” donosi, że do Warszawy przybył p. Tad. Niklewicz, prezes polsko-amerykańskiego Towarzystwa żegluga morskiej, które najpierw zorganizowało stałą komunikację okrętową pomiędzy Ameryką a Polską. Przyjazd p. N. pozostaje w związku z rozszerzeniem działalności Towarzystwa i reprezentacji w Warszawie.

### Z Górnego Śląska

Bytom 7/4. Zewsząd napływają skargi na szkoldliwą i wrogą dla nas działalność „Sicherheitswehru” na Górnym Śląsku. Prawie wszystkie organizacje wysyłają rezolucje, domagając się usunięcia „Sicherki”, tak bardzo przypominającej swoim postępowaniem system prusko-hakatystryczny.

## Gwałty czeskie trwają

Cieszyn 6/4. Wydalenie górników polskich trwa w dalszym ciągu. D. 1 bm. wypowiedziano pracę i odmówiono apro wizacji górnikowi Fr. Dudziele w szybie 6 lat bez przerwy.

O nowych gwałtach donoszą z Michałowic. W nocy z 1 na 2 bm. uzbrojona banda czeska napadła na górnika Izidora Papuge, grożąc, że go zabije, jeżeli nie opuści gminy.

### Bolszewicy na Kaukazie

Londyń 6/4. Wojska bolszewickie zajęły Władykaukaz.

### Epilog buntu w Kownie

Wilno 7/4. Sąd wojskowy w Kownie skazał za udział w powstaniu dn. 22 lu tego r. b. 7 żołnierzy na śmierć, jednego na dożywotnie ciężkie roboty, 5 na roboty ciężkie od 3 miesięcy do 4 lat. Z spośród skazanych prezydent Smetona ulaskawił trzech; zamieniając im karę śmierci na dożywotnie ciężkie roboty, czterech zaś rozstrzelano.

### Kamieniec Pod. dla żołnierza

Kamieniec Podolski 7/4. W uroczystych obchodach świąt wielkanocnych wzięły udział wojska polskie, witane entuzjastycznie przez ludność, która dla znaczenia swych uczuć serdecznych zabrała się urządzenie święconego dla żołnierzy i rozdawaniem prezentów. Delegacje miejscowych organizacji polskich uczestniczyły w święconem urządzenem w koszarach. Miejscowy komitet żydowski złożył 50 tysięcy marek na upominki dla żołnierzy, zaś fabryka w Starej Uszcy 5 pudów tytoniu.

### Ukaranie hakatysty.

Bytom 7/4. W wielki czwartek przybył na stację w Byczynie transport żywności z Wielkopolski dla Górnego Śląska. Niemcy zatrzymali transport.

Skutkiem interwencji komitetu polskiego pułkownik francuski w Kluczborku interwenjował. Niemcy tłumaczyli się, że nie puszczać transportu, gdyż nie mają instrukcji z Berlina. Władze okupacyjne skierowały transport dalej, zaś urzędnik niemiecki, który zawinił, otrzymał polecenie, by natychmiast opuścić teren plebiscytowy.

### Pogrzeb przywódcy mazurów.

Olsztyn. Odbył się w Olsztynie pogrzeb znanego patrioty mazurskiego Linki, który podczas konferencji pokojowej, z narazieniem życia przedał się jako delegat mazurski do Paryża. Linka zmarł wakatę ran, jakie odniósł dnia 21

stycznia podczas pogromu, dokonanego na zjeździe mazurskim w Szczytnie.

Ze wszystkich krańców Mazowsza przybyli na pogrzeb przedstawiciele ludności, dowiedziawszy się tajemnymi sposobami o śmierci swego przywódcy.

# KRONIKA

— **Od Wydawnictwa.** Z powodu podrożenia papieru z dniem dzisiejszym numer pojedynczy „Goińca” będzie kosztował w sprzedaży ulicznej 80 fen.

### Nabożeństwo kolejarzy.

W drugi dzień świąt Wielkiejnocy w kościele św. Rodziny odbyła się solenna Msza św. na intencję pomysłnej pracy tutejszych kolejarzy, którą odprawił ks. kan. Wróblewski. Kościół wypełnili po brzegi kolejarze różnych poszczególnych wydziałów na czele swych zwierzchniej władzy w osobach inspektorów, naczelników i t. p. Po skończonej mszy św. z kazalnicy wygłosił podniosłe przemówienie ks. poseł Wróblewski, który podniósł zasługi kolejarzy polskich przy powstaniu kolejnictwa na ziemiach polskich, podkreślił, że zawiązać to należy w pierwszym rzędzie silnej wierze katolickiej i duchowi patriotycznemu. Wreszcie zaakcentował, że kolejarze nie dadzą się obalamucić byle podszeptem anarchystycznym do wywołania strajków bądź przewrotu na kolejach polskich.

Zaznaczyć należy, iż inicjatywę urządzenia nabożeństwa podjął p. Dziuk, któremu słusznie należą się słowa uznania.

### Robotnicy na plebiscyt.

Informują nas, że do Rady sek. zw. zawodowych na plebiscyt śląski wpłacono następujące sumy: Związek zaw. przemysłu metalowego „autozakłady „Czeszochowianka” — mk. 398 i pół, związek zaw. robotników różnych mk. 188 i pół, związek zaw. felczerów mk. 385, związek zaw. przemysłu drzewnego mk. 108. Razem mk. 1080.

### Przepustki do Niemiec.

Ministerstwo spraw wewnętrznych, jak donoszą z Warszawy, pozwoliło woje wództwom i starostwom wznowić wydawanie paszportów na wyjazd do Niemiec i przez Niemcy.

## Wiec plebiscytowy w Wieluniu.

We wtorek o godz. 3-ej po poł. odbył się w Wieluniu wielki wiec, urządzony staraniem komitetu plebiscytowego częstochowskiego i wielunińskiego w sprawie rozpoczęcia akcji plebiscytowej na rzecz obydwu Śląsk w ziemi wielunińskiej. Zgromadziło się do pięciu tysięcy ludzi z Wielunia i okolicy. Przeważną liczbę uczestników wiecu stanowili włościanie i robotnicy. Przybyli też mieszczanie, inteligencja miejscowa i obywatelstwo okoliczne. Wiec odbył się pod gołem niebem. Przemawiał z balkonu domu ochrony: ks. prob. W. Przygodzki, p. T. Kiser z Częstochowy i poseł J. Zagórski.

Wśród wielkiego entuzjazmu przyjęto rezolucje, w której zebrani mieszkańcy m. Wielunia i okolicy wyrażali stanowisko: 1) wypowiedzieli swój szacunek dla Polaków Śląska Cieszyńskiego, 2) wezwali rząd do energicznej akcji w celu zabezpieczenia bezstronności wszystkich komisji alianckich działających na terenach plebiscytowych, 3) postanowili propagować w swem otoczeniu doniosłość sprawy plebiscytu i pobudzać społeczeństwo do ofiarności i 4) wreszcie postanowili dopomóc ludowi polskiemu na terenach plebiscytowych w ofiarnej i ciężkiej walce.

Rezolucję podpisał: ks. W. Przygodzki — prezes komitetu plebiscytowego w Wieluniu i p. Antoni Zagórski — kierownik szkoły w Dzieloszynie.

Po przyjęciu rezolucji poseł Zagórski wznosił okrzyki na cześć Naczelnika Państwa, Armii, miejscowych włościan i wszystkich obywateli ziemi wielunińskiej. Na rzecz akcji plebiscytowej włościanie złożyli droga składki doraznej 1420 mk. Zaznaczyć należy, że wiec odbył się pomimo ulewnej deszczu.

W niedzielę d. 11 bm. urządzony zostanie dzień znaczków w Wieluniu i okolicy.

Sądząc z nastrojów w Wieluniu i okolicy tego miasta akcja plebiscytowa robi tam wielkie rezultaty. Z uznaniem podkreślić należy, że idea Państwowości Polskiej utrwała się wśród

włościan ziemi wielunińskiej czego są widoczne dowody.

— **Wygłaszające kredyty na roboty publiczne.** Ministerstwo robót publicznych zawiadomilo podległe instytucje, że wszystkie kredyty, przewidziane przez prelimitarże budżetowe wygasają z końcem marca.

— **Falszywe 20-markówki** polskie, drugiej emisji, pojawiły się w znacznej ilości w naszym mieście. Banknoty te nie posiadają znaków wodnych i łatwo je można odróżnić od prawdziwych. Ostrzegamy przed nimi naszych czytelników.

— **Taryfa telegraficzna.** Od 1-go kwietnia została wprowadzona nowa taryfa znacznie podwyższona za telegramy, wysyłane zagranicę. Taryfa wewnętrzna pozostaje czasowo bez zmian, ale również przewidziano jest niebawem jej podwyższenie.

— **W Stow. Rzem. Przemysłowem.** W niedzielę dnia 11 kwietnia b. r. w sali Stowarzyszenia odegrana będzie na beneficjuszera p. Reterskiego komedia w 3 aktach Al. hr. Fredry p. t. „Godzin litości”, początek o godz. 7 wieczorem.

### Trup przedawienia tańca.

**Trup wiślicza w rzece**  
We wsi Szyszów, pod Widowem w ub. tygodniu powiesił się tamtejszy gospodarz Antoni Jezik. Przyczyna do tak rozpaczliwego kroku była następująca, Jezik, wydając za żonę córkę, dał zobowiązanie piśmienne zięciowi, że po pewnym okresie wypłaci mu w gotówkę 9 tysięcy rubli, tytułem wiana. Termin się zbliżył i gotówkę wypłacono, lecz zrozpaczony taką wypłatą gospodarz, tak się głęboko przejął, że postanowił odebrać sobie życie.

Zamach samobójczy wykonał, wieszając się w nocy na strychu własnej zagrody. Wiślicza pochowano na cmentarzu w osadzie Pławno.

Oburzeni pogrzebaniem wiślicza na cmentarzu, parafianie wydobyli nocą trupa z grobu i wrzucili do pobliskiej rzeki Warty, twierdząc, że dla samobójców jest miejsce w rzece a nie na poświęconym miejscu.

W sprawie powyższej władze śledcze robią dochodzenia.

### Tajemnicia Mayerlingu.

Dramat pod tym tytułem wystawiał obecnie teatr „Paryski”. Tragiczne zajście w Mayerlingu, zakończone śmiercią arcyksięcia Rudolfa i jego przyjaciółki, w ciągu długich lat okrywała zasłona tajemnicy. Obecnie wyszły na jaw szczegóły zajścia, a przebieg tajemniczy wydarzeń, według nich inscenizowany, ukazał się na filmie kinematograficznej.

Zasługuje na uwagę, że zdjęć dokonano w miejscowościach, które były widownią ponurego dramatu i poprzedzających go wydarzeń.

### „Z „Odeonem”.

Teatr „Odeon” przygotował dla bywałych kinematograficznych wspaniały dramat 6-aktowy z życia artystów, p. t. „On i Ona”. Dramat ten ilustruje życie dwojga artystów i wykazuje zgubne skutki zazdrości. Wykonawczyń rol tytułowej jest słynna, urodziwa amerykańska artystka Fern Andra.

## Listy do Redakcji.

Szanowny Panie Redaktorze!

W „Goińcu” nr. 74 zamieszczono sprawozdanie z wiecu urzędników Państwowych, zawierające uchwałę oświadczenia przeciwko mnie skierowaną; — ze względu formalnych znacznym, że Urzędnicy Państwowi bezwarunkowo wiedzieć powinni, że zbadanie działalności Urzędnika Państwowego i osądzenie ewentualnej jego winy może i musi należeć jedynie do kompetentnej zwierzchniej władzy, a nie do przysgodnie zgromadzonych uczestników wiecu, złożonego chociażby nawet z samych Urzędników Państwowych.

Gdyby ktokolwiek zadał sobie dla prawdy i słuszności trud przejrzenia całego stosu sprawozdań, odezwałby się, jakże czynny, by chociaż drobne racje żywnościowe otrzymać i wydać, a następnie zechciał sprawiedliwie ocenić dokonaną pracę, porównując stan apro wizacyjny naszego powiatu z tak stale wywalwaną apro wizacją innych powiatów, to napewno, pomijając wypadki zdecydowanej złej woli, wynik sądu był

## Podziękowanie.

Paniom: majjorowi Konczakowskiemu, porucznikowi Strockiemu, porucznikowi Kłewczyńskiemu, oraz wszystkim pp. oficerom i Dyonu 7 F. A. C. za oddanie dot. żołnierskiej — ojcowską prawdziwą opiekę, za urządzenie nam Królewskiego „Święconego” — składamy szczerze żołnierskie podziękowanie. Dzięki Wam Święta zbiegły szczęśliwie, weselo i ofiście. — a dławiacą tęsknotą za domem i rodziną wzdrowna Wasza troskliwość i Wasza miłość. Przyjmijcie więc słowa podzięk. choć nie mogącej odzwierciedlić całej wdzięczności i całej miłości naszej dla Was, ale szczerze płynącej z duszy i serca.

Żołnierze i Dyonu 7 p. a. c.

by dla mnie nieco przychylniejszy.

Częstochowa od miesięcy już nie otrzymuje trzeciej części potrzebnego zboża za ewentualnie mąki na pokrycie ustanowionych norm, dlatego nawet i podstawowej racji chleba nie możemy regularnie wydawać ludności miasta Częstochowy, a bezrolna ludność miasteczka, osad i wsi powiatu Częstochowskiego od sierpnia r. ub. nie otrzymuje nic; — z czego wynika, że dądatki żywnościowe nie mogą być uwzględniane i tylko dzięki nadejściu większego transportu mąki amerykańskiej w ostatnich dniach, byliśmy w możności wydać częściowo racje dodatkowe na Święta Wielkanocne.

Całą wojnę gospodarstwa rolne były stale dewastowane: — brak sprzętów, inwentarza dochodowego, nawozów sztucznych i t. d., obniżają stopniowo corocznie wydajność naszej ziemi, obrymnie żyzne obszary czekają dotychczas uprawy, więc lata jeszcze netylko Polaka, lecz Europa cała czekać będzie na normalne stosunki uprawyrolniczej.

Ciężkie warunki życiowe twają zbyt długo, dlatego zrozumiały jest krzyk zniecierpliwienia społeczeństwa, jednakże są to konsekwencje wojny światowej i jej następstw, a nie wina urzędnika lub nawet Ministerstwa.

Prosząc o umieszczenie powyższych wyjaśnień w poczytnym Pańskim piśmie, przesyłam Panu Redaktorowi i przy tej sposobności wyrazy poparania.

F. Toporski.

## Podziękowanie.

W imieniu oddziałów tutejszego garnizonu składam podziękowanie dyrektorom teatrów Paryskiego i Odeonu za ofiarowaną pomoc materialną w celu urządzenia „Święconego” dla żołnierzy w postaci 20 proc. od 3-go obrotu w dniach 29, 30 i 31. Zebrano 3723 mk. 5 fen. Paniom: prezes. Kokowskiej, inżynierowym Fijałkowskiej i Mońkowskiej, p. Buchaczowej, Czerwiejowskiej, Krakowieckiej, Wielowiejskiej, Podlewskiej składam żołnierskie „Bóg zapłać!” za ofiarowaną pomoc w sprzedaży programów.

Złącząc wyrazy szacunku i poważania pozostaje  
Laudański  
major i dowódca garnizonu.

## ZE ŚWIATA.

**Dżuma i tyfus w Petersburgu**  
Wiedeń. Dzienniki angielskie donoszą z Rosji, drogą na Rewel, że stosunki sanitarne Piotrogradu są rozpaczliwe. Pomimo, że ludność miasta z 2 i pół miliona spadła na 400 tysięcy ludzi, śmiertelność wynosi około 50 tysięcy ludzi. Oprócz zalegającego w straszny sposób tyfusu, pojawiła się także dżuma azjatycka i wystąpiła odrazu tak silnie, że w jednym tytku dnia 9 marca było 225 wypadków zachorowania na dżumę. Rząd bolszewicki nie może sobie dać rady ze zwalczaniem epidemii, ale wychodząc ze swego doktrynerskiego stanowiska, nie chce dopuścić akcji ratunkowej międzynarodowego Czerwonego Krzyża.

## Pamiętajcie o Śląsku Cieszyńskim.

## Uwagze pp. Restauratorów!

Uprasza się o spleznie składanie kielaszek i przesyłanie butelek dla utrzymania kontyngentu wódek monopolowych za miasteczka kwielerci.  
Handel Win i Spirytusów  
W. Skalski.

# Teatr „ODEON“

Program od środy 7 do piątku 9 kwietnia.

**Początek przedstawień:**  
w dniale powszednie o godz. 5-ej w soboty o godz. 4-ej, a w niedzielę i święta o godz. 3-ej po poł.

**Ceny miejsc:** Miejsce w łozach po 7 i 8 mk. Kzesał parterowe 6 m.

słynna z talentu i urody  
artystka amerykańska

# Fern Andra

w pierwszym swoim obrazie na rok 1920

# Oniona

Dramat z życia artystycznego w 6-ciu aktach.  
Rzecz współczesna.

**Anons:** Wkrótce „Na Katordze“ według gośnego dzieła „Sachalin“, znakomitego pisarza rosyjskiego **W. M. Doroszewicza**, w wykonaniu artystów rosyjskich.

## Kino-Teatr „NOWY“ ul. P. MARYI № 43. TELEFON 334.

Wspaniały program świąteczny od niedzieli dn. 4 Kwietnia i dni następných.

Dla dzieci i młodzieży dozwolone.

# JACK SŁAWA AMERYKI

w najnowszej kreacji.

Dramat sensacyjny w 5 wielkich częściach z prologiem ze słynną gwiazdą amerykańską.

Muzyka Sekstet Artystyczny pod dyr. p. Czesława Kaukala. Początek przedstawień w dniale powszednie o godz. 5-ej, w soboty o godz. 4-ej, a w niedzielę i święta o godzinie 3-ej po południu. Program codziennie do godz. 11 wiec.

**Dr. Stefan Purski**  
choroby skórne i weneryczne  
godziny przyjęcia 9-11, 1-7  
Kilickiego 4.

**Dr. Stefan Kon**  
spec. akuszerka i choroby kobiece  
pawrodt  
ul. Kościuszki Nr. 16  
Przyjmuje od 4-6 po południu.

**Lekarz-dentysta**  
**Michał Gzejnec**  
ul. Panny Maryi (Aleja 10)  
TELEFON 250  
Przyjmuje codz. od 9-11 i 3-7 w.

### OGŁOSZENIE.

Wydział Apropowizacji miasta, biorąc pod uwagę niemożliwość wydawania węgla, którego ostatnimi czasy nie otrzymuje zupełnie wyszczupla na m-c Kwiecień r. b. po **6 pudów drzewa na rodzinę** Drzewo sprzedawane będzie w kasach przy fabr. „Peltzerów“ na Łkupony karty opalowej serii „A“ w następującym porządku:  
Kupon № IV 3 pudy drzewa sosnowego w szczepach a 5 mk. za pud.  
Kupon № V 3 pudy drzewa pników ciętych a 4 mk. za pud.  
Dla osób pojedynczych, które przedstawią zaświadczenia gospodarzy domów, że prowadzą własną kuchnię, wydawane będą kwity na mocy których mogą nabyć po 3 pudy drzewa pników ciętych a 4 mk. za pud.  
Kwity dla osób pojedynczych wydawane będą w Biurze Apropowizacji (Aleja II № 34) w Wydziale Opalowym.  
Sprzedaż rozpocznie się z dn. 8 IV 1920 r.  
Ławnik F. KURPIŃSKI.

**Zgubiono**  
2 paszporty wyd. na nazwisko Czesława i Cecylii Wieszorzów oraz Aleksandra Wieszorka

Redaktor i wydawca: F. D. Wilkoszewski.

**I Aleja 12 przy teatrze „APOLLO“**  
od dnia 4 kwietnia r. b.

**Gabinet figur weskowych—Panopticum i Panorama**  
oraz **Oddział Anatomiczno-Naukowy** (z wystawy Wiedeńskiej).

(tylko dla dorosłych)  
Otwarty codziennie od 10 rano do 11 wiec. UWAGA: Dla dam we wtorki i piątki.

**Dr. Wł. Kahl**  
choroby kobiece, skurczka, wewnętrzne  
Przyjmuje od 1-10 do 4-6  
ulica Dąbrowskiego 8 (Ściana) II piętro.

**‘Polski Związek Zawodowy**  
**Cieśli, Stolarzy i pokr. Zaw.**

Podaje do Ogólnej wiadomości Czeladzi Stolarskich, że odbyła się Konferencja w lokalu p. Inspektora Pracy 16 Obwodu w dn. 2 Kwietnia b. r. pomiędzy Właścicielami Zakładów Stolarskich i przedstawicielami Związku. Czeladzie Stolarscy uzyskali co następuje:  
1) W stosunku do wynagrodzenia faktycznie było przed 15 Marca b. r. dodaje się 100g w charakterze drożyznianego dodatku przy pracy dniekowej.  
2) Czas pracy według ustawy sejmowej 46 godzin w tygodniu.  
3) Czeladnicy przy otrzymaniu pracy winni przedstawić dowód związku i (świadectwo fachu).  
4) Wprowadzenie książek obrachunkowych  
5) Porada lekarska i lekarstwo na koszt pracodawców w wypadkach przy pracy!  
W imieniu wszystkich podpisali Właściciele Zakładów pp. A. Święży, S. Jarzubiński, J. Błaszczkowski, F. Hader, W. Skrzynecki, F. Szudrowicz, Kinderman, F. Iwański, K. Juraszek, A. Małek.  
Przedstawiciele Związku: S. Polczyński, S. Fajer, J. Henczlewski, N. Słodczyk.  
Z poważaniem **ZARZĄD.**

### OFIARY

Złożone w Redakcji „Gońca Częst.“

**Na plebiscyt**

Władystawstwo Włodarscy z okazji swego ślubu 50 mk. Stacja Poraj 20 mk.

Na plebiscyt Górnojęzyka i Cieszyńskiego Pracownicy kooperatywy „Wyzwolenie“ 500 mk. Pięć 5 mk. Pracownicy Banku Handl. oddział w Częstochowie 600 mk. C. 8 mk.

**Na plebiscyt i flotę polską**  
Pracownicy Państwowej Komisji Szacunkowej, 2 proc. od miesięcznej pensji Prezes ko-

misji Władystaw Bogusławski mk. 36, sekretarz komisji Aleksander Anczykowski mk. 24, urzędnicy Koczberski Tadeusz 19 mk., Margasiński Eugeniusz 17 mk., Chlewińska Michalina 10 mk., Pucińska Władystawa 10 mk., Bargiel Stanisław 10 mk., Zarzecki Eugeniusz 10 mk., woźny Klimasiński Jakób 10 mk. Razem 146 marek.

**Na flotę wojenną**  
Żołnierze komp. sztab. Baonu Zapasowego 27 p. p. 1200 mk. i 2 korony.

**Na dar narodowy**  
dla naczelnika Państwa Józefa Piłsudskiego: Klawe Alfonsa 75 mk.

Na żołnierza — Bezimiennie 40 mk.  
Na Biały Krzyż — Walerja Sp. 5 mk.  
Na Bezdolne dzieci — Klawe Alfonsa 75 mk.

Na biednych do uznania red. Pfeil 5 mk

Złożone u skarbnika komitetu plebiscytowego p. Błasikowicza — Związek lekarzy 745 za m. marzec i Kolo aptekarzy 165 mk. za m. marzec.

\*\*\*\*\*

**DRUKARNIA**  
**F. D. Wilkoszewskiego**  
w CZĘSTOCHOWIE,  
ul. PANNY MARYI Nr. 38.

WYKONYWA:  
AFISZE, PROGRAMY, KWITARJUSZE, TABELI, PAPIERY LISTOWE, KOPERTY, RACHUNKI, ZAWIADOMIENIA SŁUBNE, LISTY ZAŁOBNE, KLEPSYDRY, CYRKULARYZE, USTAWY, SPRAWOZDANIA, DIPLOMY, BROSZURY, DZIEŁA, KSIĄZKI DO NABOZENSTWA, BILETY WIZYTOWE, ORAZ WSZELKIE DRUKI DLA INSTYTUCJI PAŃSTWOWYCH SPOŁECZNYCH I PRYWATNYCH.

**Kto chce mieć dobre i tanio**  
odwiedzić i przesłane-  
wany kapelusze damski  
lub męski niech spieny  
do chruści. Pracowni  
kapeluszy Kościuszki 23  
m. 11 tamże pranie i  
prasowanie panam 667-  
Basar ul. P. Maryi 23

**Zgubiono**  
paszport niem. wyd. na  
imie Franciszka Wro-  
skiego przez o swrot do  
biura telefonów

**Krawcowa**  
poszukuje zycia po do-  
mach może być na wy-  
jazd ul. Św. Stanisława  
nr. 4 m. 8

**Kupię**  
młodego psa polskiego  
wyła fortierza III  
Aleja 67 Urząd Górniczy

**W drodze**  
do Herłów zgubiono  
portfel zawierający pa-  
szport wyd. na imię Ro-  
mana Ciekota oraz go-  
tówkę 85 mk.

**100 mk nagrody**  
otrzyma uszczęplenie  
swoje, za swrot zgubione-  
go damskiego zegarka s  
sprężynową bransoletką  
Kotłubi, Kościuszki 20

**Sprzedam**  
sprzet fotograficzny  
wykumst. Wład. II  
Aleja 30 Antoni Kow-  
cki

**Kto**  
ma do sprzedania, lub  
pragnie o s e y ci dom,  
wiel. gospodarstwo, o-  
gród, pas, kózę itp.  
kto sgnbi, znajdzie, za-  
pomni potrzebnie,  
kto szuka pracy, lekał  
korespondy. kto potrze-  
buje pracownika, zra-  
miednika, pracowniczki,  
kaszjerki, obpa-  
dajnti, służące), wó-  
nego, stróża i t. p.  
niech poda ogłoszenie  
w Gońcu Częstochowskim  
a będzie najtanie) naj-  
skuteczniej załatwiony.

**Zgubiono**  
portfel zawierający i kwit  
szpasty i 7000 kwity  
A. Waintraub ul. Gara-  
rysta 67

**Sprzedam**  
meble do pokoju, stołowe-  
go i spiąłnego II A-  
leja 24 Rutkowski

**Do wynajęcia**  
sokół umeblovany i do  
sprzedania meble Ko-  
ściuszki 9 m. 4

**Poszukuję**  
2 pokoi z kuchnią dam  
odstępne lub kupię ume-  
blowane suwa około  
10000 typicy wiadomości  
listownie Kościuszki 13  
m. 23 Głodziszewski.

**Administracja**  
„Gońca Częstochowskiego“  
otwarta od g. 8 rano do  
7 wiec. w niedzielę od  
8 rano 10 i od 3-9 p.p.

**Tylko**  
w piśmie ogłoszenia za-  
mieszczone ogłoszenia  
przynosi prawdziwą  
korzyść

Kierownik literacki: Jan Barylski.